

Wywiad J. Cyrankiewicza dla jugosłowiańskiego pisma „Nedelne Informativne Novine“

BELGRAD (PAP)

W czasopiśmie jugosłowiańskim „Nedelne Informativne Novine“ ukazał się wywiad prezesa Rady Ministrów PRL — Józefa Cyrankiewicza, udzielony na prośbę naczelnego redaktora tego wydawnictwa.

Prezes Rady Ministrów PRL podkreślił w wstępie, że rok ubiegły zapisał się niewątpliwie dodatnio w rozwoju walki o pokój. Był to przecież rok narodzin „ducha Genewy“, opartego na realnych podstawach, na potęgę siły pokoju i na wspólnemu całej ludzkości pragnieniu uniknięcia wojny.

Po omówieniu najważniejszych wydarzeń roku ubiegłego prezes Rady Ministrów PRL zaznaczył, że Polska ze swej strony starała się, ażeby jej wkład w sprawę odprężenia międzynarodowego i umocnienia pokoju był jak największy.

— Na konto roku ubiegłego — stwierdził prezes Rady Ministrów PRL — można zapisać znaczne sukcesy wielkiej sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów. Wiele jest jednak jeszcze problemów między narodowych wymagających rozstrzygnięcia. Do problemów tych należy niewątpliwie groźba militarizmu niemieckiego.

Prezes Rady Ministrów PRL przekazał narodowi jugosłowiańskiemu



W salach recepcyjnych Urzędu Rady Ministrów w Warszawie spotkało się w noc Sylwestrową kilkuset młodych, przodujących przedstawicieli wszystkich zawodów i środowisk z całego kraju na wielkim balu noworocznym, wydanym przez Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. Na zdjęciu: Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz z małżonką na balu.

serdeczne życzenia noworoczne i podkreślił, że naród polski widzi w FLRJ i jej narodach sprzymierzeńca i sojusznika w walce o wielkie ideały pokoju i sprawiedliwości społecznej.

Pierwszy dzień powszedni planu 5-letniego

W dniu 2 bm. we wszystkich zakładach pracy całego kraju robotnicy i pracownicy przystąpili do wykonywania pierwszych zadań produkcyjnych na poczet planu 5-letniego. Pierwszy dzień pracy przyniósł już wiele sukcesów i osiągnięć. Start rozpoczęty...

DZIEŃ RADOŚCI W POZNAŃSKIEJ FABRYCE MASZYN ZNIWNYCH

W pierwszym dniu Pięciolatki robotnicy Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwnych w Starołęce wyprodukowali pierwsze detale nowej ciągnikowej sнопowiązki płaskiej. Ich radość jest tym większa, że z nowym rokiem mogli przystąpić do budowy pierw-

szej serii prototypowej w liczbie 50 sztuk takich sнопowiązki, które nie tylko usprawnia pracę zniwną, lecz również przyczynia się do poważnej obniżki kosztów produkcji tej maszyny.

PIERWSZY DZIEŃ PRACY W OJCZYZNIE

BYDGOSZCZ (PAP)

2 stycznia przystąpił po raz pierwszy do pracy w ojczyźnie — Czesław Chojnacki, jeden z wielu reemigrantów, którzy ostatnio osiedlili się w Bydgoszczy.

— Szesnaście lat tułałem się na Zachodzie. Najpierw we Francji, a później w Brazylii — mówi Chojnacki. — Pracowałem tam tylko dorywczo: to w piekarniach Sao Paulo, to na polach bogatych farmerów. Co tu dużo gadać — cierpiełem nędzę z żoną i dwójkiem małych dzieci. Teraz, po powrocie do ojczyzny, życie moje wygląda zupełnie inaczej. Otrzymałem na bydgoskim Osiedlu Leśnym piękne dwupokojowe mieszkanie, a dziś przystępuję po raz pierwszy do pracy w miejscowych zakładach mięsnych.

FASTY ROZPOCZĘŁY NORMALNĄ PRODUKCJĘ BIAŁYSTOK (PAP)

Pierwszy z działów nowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach koło Białegostoku zakończył okres rozruchu rozpoczynając 2 bm. normalną produkcję. Dział ten, to pierwsza połowa przedziału średnioprzedniej, licząca 25 tysięcy wrzecion. Druga połowa tej przedziału, gdzie trwa obecnie próby rozruchu agregatów i maszyn przedziałowych — włączona zostanie do produkcji za kilka tygodni.

TOWARY Z EGIPTU I TURCJI GDAŃSK (PAP)

2 stycznia br. brygady portu w Gdańsku przystąpiły do rozładunku polskiego motorowca „Lewant“, który wrócił z rejsu do krajów Mniejszej Azji i Półn. Afryki. Z ładowni statku rozpoczęto wyładunek 2 tysięcy ton ryżu oraz 854 tony bawełny. Towary te M/S „Lewant“ przywiózł z Aleksandrii.

Równocześnie statek „Lechistan“ wyładował w Gdyni 458 ton tureckich cytryn.

NOWY DOM AKADEMICKI WARSZAWA (PAP)

W pierwszym dniu pracy roku 1956 rozpoczęto w Warszawie budowę nowego wielkiego domu akademickiego. Brygady robocze ZBM-1 przystąpiły już do betonowania

Skalmierzyce Nowe, Wapno i Puszczykowo — osiedlami

Od 1 stycznia br. w całym kraju 40 miejscowości wiejskich zostało przemianowanych na osiedla. W naszym województwie na osiedla przemianowano Skalmierzyce Nowe w powiecie ostrowskim, Puszczykowo — w poznańskim i Wapno II — w wągrowieckim.

Osiedlowe rady narodowe i ich przysiadła będą miały poszerzone zadania, a charakter ich działalności będzie zbliżony do pracy miejskich rad narodowych. (mh)

Cena 20 gr

Głos Wielkopolski

Wyd. AB Poznań, środa 4 I 1956 r. Nr 3 (3712)

ław fundamentowych tego bloku, który stanie na Osiedlu Bielańskim.

W NOWYM ROKU — NOWE MIESZKANIE KRAKÓW (PAP)

Mila niespodzianka czekała Franciszka Kłaję, czołowego nowatora Krakowskich Zakładów Wytwarzających Materiały Elektrotechniczne, kiedy w dniu 2 bm. zgłosił się do pracy.

Po przybyciu na naradę aktywną partyjnego i gospodarczego, poświęconej dyskusji nad założeniami projektu planu 5-letniego, która w tym dniu odbyła się w KZWM, kierownictwo zakładu powiadomiło go, że otrzymał przydział 3-pokojowego mieszkania na Osiedlu Grzegorzki.

Nowe statki dla floty handlowej

GDYNIA (PAP)

31 grudnia 1955 r. komisje techniczne przystąpiły w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni do odbioru zbudowanych ostatnio dwu statków drobnicowych M/S „Kartuzy“ i M/S „Wejherowo“. Statki zostaną przekazane polskim liniom oceanicznym.

Polska żegluga morską otrzymała również w ostatnich dniach ze Stoczni im. Komuny Paryskiej do obsługi linii towarowych europejskiego zasięgu dalsze dwa statki tego typu — M/S „Prosa“ i M/S „Nida“.

Daniel Kuszewski odznaczony orderem „Sztandar Pracy“ I kl.

WARSZAWA (PAP)

W związku z 70 rocznicą urodzin i ponad 50-letnią działalnością w ruchu spółdzielczym, Rada Państwa nadała order „Sztandar Pracy“ I klasy Danielowi Kuszewskiemu, wybitnemu działaczowi spółdzielczemu, prezesowi Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczego.

Druga faza remilitaryzacji Messerschmitt, Heinkel, Dornier — znów spiskują

BERLIN (PAP)

Zachodnio-niemiecki tygodnik „Die Welt“ pisze, że z dniem 2 stycznia remilitaryzacja Niemiec zachodnich weszła w drugą fazę. Po etapie prac wstępnych i uchwaleniu szeregu ustaw remilitaryzacyjnych — pozostałe ustawy mają być przeformowane w pierwszych miesiącach bieżącego roku — 2 bm. rozpoczęto normalną służbę wojskową ponad 2 tys. oficerów i podoficerów. Są oni podzieleni na 6 kompanii szkolnych i skoncentrowani w następujących ośrodkach: Andernach — cztery kompanie wojsk lądowych, Noerwe-nich — kompania wojsk lotniczych i Wilhelmshaven — kompania marynarki. Wojskowi ci — to w przytłaczającej większości żołnierze drugiej wojny światowej. Przejdą oni 3-miesięczne przeszkolenie, po czym będą przygotowywali dalsze oddziały ochotników. Przewiduje się, że

Zamiast podziękowania

Człowiek czy też zespół ludzi rzadko zdaje sobie na codzień sprawę z tego, ile ma przyjaciół. Zmieniają się kartki kalendarza, mijają pracowite dni — jak perełki na niekończącej się sznurze. Swoje obowiązki tygodni i miesięcy wykonujemy prawidłowo, często bardzo ofiarnie, nie zastanawiając się, dlaczego właśnie tak pracujemy. A przecież gdzieś, u źródeł naszej postawy w życiu i pracy, kryje się głęboka prawda. Jesteśmy stworzeni do życia w gromadzie, do służenia sobie wzajemnie — i praktyczne realizowanie tych założeń sprawia nam prawdziwe zadowolenie. Kiedy jednak nasza służba dla drugich wzbudza przychylne zrozumienie wśród tych, dla których pracujemy, kiedy rezultaty naszej pracy rodzą nam przyjaciół — wtedy prócz głębokiej satysfakcji odczuwamy jeszcze radość. Zwyczajną, ludzką radość. Jest ona bodźcem w pracy zarówno jednostki jak i zespołu. Jest czymś, czego nie można ani określić słowami, ani wymierzyć. Jest wysoką zapłatą, która nagradza, a zarazem i zobowiązuje.

Otrzymałmy wiele życzeń noworocznych od różnych ludzi i różnych środowisk. Tyle jest tam serdecznych myśli i tyle ludzkiej przyjaźni, że nie wystarczy nam odpowiedzieć jednorazowo „dziękujemy“. Sądzymy, że zrobi to za nas nasza gazeta, służąc Czytelnikom przez cały długi rok swojej pracy.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Delegacja Związku Radzieckiego na uroczystości 80 rocznicy urodzin Wilhelma Piecka w Berlinie

BERLIN (PAP)

2 stycznia na uroczystości ku czci 80 rocznicy urodzin prezydenta NRD Wilhelma Piecka przybyła do Berlina delegacja Związku Radzieckiego. Kierownikiem delegacji jest przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow.

Na dworcu wschodnim udekorowanym flagami państwowymi NRD i ZSRR delegację witali: przewodniczący Prezydium Izby Ludowej NRD J. Diekmann, premier NRD O. Grotewohl, pierwszy zastępca premiera NRD i pierwszy sekretarz KC SED W. Ulbricht.

Na dworcu zebrali się tysiączne rzesze mieszkańców Berlina.

Z okazji przybycia delegacji na placu dworcowym odbył się wielki wiec. Otworzył go pierwszy sekretarz berlińskiej organizacji SED A. Neumann.

Po A. Neumannie przemówienie wygłosił K. J. Woroszyłow:

„DRODZY TOWARZYSZE, PRZYJACIELE!

Delegacja Związku Radzieckiego przybyła do stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Berlina w celu wzięcia udziału w uroczystościach związanych z 80 rocznicą urodzin wybitnego działacza państwowego i politycznego — prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka.

Jesteśmy szczęśliwi, że wraz z narodem niemieckim, przedstawicielami rządów krajów za przyjaźniowych i bratnich partii komunistycznych możemy wziąć udział w tym wielkim święcie.

20 stycznia ośrodek szkoleniowy w Andernach odwiedził oficjalnie Adenauer. Niezależnie od tego, 40 niemieckich oficerów i podoficerów udało się na przeszkolenie do USA. Biuletyn prasowy socjaldemokratycznej partii Niemiec (SPD) donosi o spotkaniu przedstawicieli ministerstwa spraw wojskowych NRF z właścicielami zakładów przemysłu lotniczego. W wyniku tego spotkania dokonano podziału zakładów przemysłu lotniczego na cztery grupy. Na czele pierwszego zespołu znajdują się zakłady budowy samolotów „Messerschmitt-AG“ i „Heinkel-AG“; drugiego — koncern „Focke-Wulf“; trzeciego — „Wspólna Praca Północ“, zrzeszająca szereg wielkich przedsiębiorstw zlokalizowanych w okręgu północnym; czwartemu zespołowi przewodzą zakłady Dorniera.

Cała działalność tow. Piecka — wybitnego człowieka naszej epoki, związana jest z walką postępowych sił narodu niemieckiego o utworzenie takich Niemiec, w których ludzie pracy byłiby gospodarzami kraju i wszystkich bogactw, które sami tworzą.

Z radością stwierdzamy, że Niemiecka Republika Demokratyczna jest właśnie takim państwem, stworzonym przez masę pracującą Niemiec. W krótkim czasie swego istnienia Niemiecka Republika Demokratyczna osiągnęła wielkie sukcesy, co cieszy wszystkich jej przyjaciół.

Dążenie narodu niemieckiego do pokoju i przywrócenia jednoci kraju jest bliskie i zrozumiałe dla narodu radzieckiego. Całkowicie podzielamy pogląd rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, że jedyną realną drogą do rozwiązania problemu zjednoczenia Niemiec jest osiągnięcie porozumienia między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Niemiecką Republiką Federalną.

Pozwólcie w imieniu narodów Związku Radzieckiego przekazać mieszkańcom Berlina i wszystkim ludziom pracy Niemieckiej Republiki Demokratycznej serdeczne, przyjacielskie pozdrowienia i życzenia nowych sukcesów w ich twórczej pracy dla szczęścia narodu niemieckiego.

Posiedzenie Rady Ministrów NRD

BERLIN (PAP)

Jak donosi urząd prasy przy premierze NRD, 2 bm. w Berlinie odbyło się posiedzenie Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na którym premier Otto Grotewohl złożył sprawozdanie z wizyty delegacji rządowej NRD w Chinach, Koreińskiej Republice Ludowo-Demokratycznej i Mongolii.

Rada Ministrów zaaprobowała sprawozdanie.

Niemcy zachodnie poligonem wojsk angielskich

BERLIN (PAP)

Jak podało radio berlińskie, 2 bm. w północnej części rejonu Detmold rozpoczęły się manewry angielskich jednostek pancernych. Manewry będą trwały 4 dni. Po zakończeniu manewrów angielskich jednostek pancernych odbędą się tam manewry angielskich jednostek łączności przy współdziałaniu z brytyjskim lotnictwem wojskowym.

Sukces komunistów w wyborach do Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ (PAP)

W dniu 2 stycznia, znanym wyjątkowo za wolny od pracy, odbyły się na terytorium całej Francji wybory do Zgromadzenia Narodowego. W większości okręgów biura wyborcze były otwarte do godziny 18, w innych zaś — do 19 lub 20. W niektórych miejscowościach głosowanie zakończyło się już przed wyznaczonym terminem. Według zgodnej opinii wszystkich obserwatorów, frekwencja była bardzo wysoka. W każdym razie przypuszcza się, że w głosowaniu wzięło udział co najmniej 80 procent wyborców, którzy zarejestrowali się w ogólnej liczbie 26 871 688 osób.

Na przedmieściach Paryża i w ogóle w dzielnicach zamieszkałych przez uboższą ludność, obserwowano bardzo silny napływ wyborców już od wczesnych godzin rannych. W dzielnicach zamożnych wyborcy zaczęli przybywać znacznie później. Wszędzie zwracała uwagę wielka odsetek kobiet i młodzieży.

2 bm. nie sygnalizowano żadnych poważniejszych incydentów.

Zanim jeszcze znane były wyniki wyborów, wszyscy komentatorzy wyrażali przypuszczenie, że żadna z partii, ani też żaden z bloków wyborczych nie zdoła zapewnić sobie w przyszłym Zgromadzeniu zdecydowanej i stałej większości. Zwracano powszechnie uwagę na rozbieżne ugrupowań burżuazyjnych. Jak zauważył jeden z korespondentów prasy zachodniej, sprzeczności dążące do ugrupowania są tak silne, że „nie potrafiły one zjednoczyć się w walce przeciwko partii komunistycznej“.

PARYŻ (PAP)

Z ogłoszonych 3 stycznia w południe niekompletnych je-

szcze danych wynika jasno, że Francuska Partia Komunistyczna wyłoniła się jako najsilniejsze stronnictwo polityczne Francji.

Komuniści odnieśli wspólny sukces, uzyskując około 60 proc. mandatów więcej niż w poprzednim Zgromadzeniu Narodowym. W wielu okręgach zdobyli oni znacznie więcej głosów niż w wyborach 1951 roku. Tak np. w departamencie Nord lista komunistyczna uzyskała 73 tysiące głosów wobec 48 tysięcy w poprzednich wyborach.

Z ostatniej chwili

Wyniki wyborów we Francji

— do południa 3 stycznia

PARYŻ (PAP).

Do godziny 12 w dniu 3 stycznia br. ogłoszono następujące, wciąż jeszcze niekompletne i nieoficjalne, wyniki wyborów:

Komuniści — 151 mandatów, socjaliści — 93, radykalowie Mendes-France'a — 52, zbliżeni do radykalów — 7 (te trzy stronnictwa zaliczane są do bloku wyborczego Mendes-France'a), radykalowie Faure'a — 13, MRP — 68, chłopi „Niezależni“, grupa Pinay'a itd. — razem 96 (są to stronnictwa zaliczane do bloku Faure'a), republikanie społeczni — 14 (kwestia ich przynależności do bloku Faure'a nie jest w tej chwili wyjaśniona), pojadący — 49, skrajna prawica — 3, inne — 4.

„Bomba nie jest gwarancją pokoju“

Prasa światowa o wywiadzie N. A. Bułganina dla „Telenews“

Szeroki oddźwięk wywołał w prasie światowej wywiad przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina, udzielony dyrektorowi waszyngtońskiego biura Towarzystwa Telewizyjnego „TELENEWS“ C. Shuttowi. Dzienniki podkreślają optywizm wypowiedzi N. A. Bułganina, wysuwającego na pierwszy plan tę część wywiadu, w której N. A. Bułganin mówi o możliwości zwołania nowej konferencji szefów rządów czterech mocarstw.

USA

Wszystkie dzienniki nowojorskie opublikowały na czołowym miejscu informacje o odpowiedziach N. A. Bułganina

na pytania dyrektora „TELENEWS“ C. Shutta. „NEW YORK TIMES“ podał tę wiadomość pod wielkim nagłówkiem: „Bułganin popiera ideę nowych rozmów Wielkiej Czwórki“.

SS-owcy i byli członkowie NSDAP w Landtagu Saary

BERLIN (PAP)
Agencja ADN donosi, że wśród kandydatów do nowego parlamentu Saary, wysuniętych przez tak zwany Związek Patriotyczny, to jest partię proniemieckie domagającą się przyłączenia Zagłębia Saary do Niemiec zachodnich, było około 38 dawnych hitlerowców. 13 spośród nich weszło w skład nowego Landtagu. Oprócz H. Schneidera, przewodniczącego nowego parlamentu, który od 1931 roku należał do partii hitlerowskiej i był jednym z najbardziej zagorzałych zwolenników Hitlera, w nowym parlamencie znajdują się następujący byli hitlerowcy: R. Becker, członek partii hitlerowskiej NSDAP od roku 1937, a następnie członek SS; A. Heit schmidt, członek NSDAP od 1935 roku; Simonis, Buchholz, E. Reinert i E. Albrecht, który jest obecnie wiceprzewodniczącym CDU w Saarze. W okresie wojny był on przewodniczącym trybunału hitlerowskiego w Pradze. Do NSDAP należeli również J. Loreng, W. Kratz, J. Roeder, K. Steinhauer, J. von Lautz oraz F. Regitz, wicepre-

wodniczący socjaldemokratycznej partii Saary. Poza tym szeregi deputowanych do parlamentu krajowego Saary, jak np. H. Ney i P. Engel, pracowało w innych organizacjach hitlerowskich i propagowało hitleryzm wśród ludności Zagłębia Saary. Engel był nawet „Hauptscharführerem“ w obozie koncentracyjnym Dachau.

Noworoczne przemówienie marszałka Kim Ir Sena

PHENIAN (PAP)
W noworocznym przemówieniu premier Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, marszałek Kim Ir Sen oświadczył m. in.:
Zarówno sytuacja wewnętrzna, jak i międzynarodowa rozwijają się w pomyśl nym dla nas kierunku. Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna osiągnęła w minionym roku szereg poważnych sukcesów w odbudowie i rozbudowie gospodarki narodowej. Przemysł państwowy i spółdzielczy zrealizował plan roku 1955 w 105 procentach.

Rok 1956 jest ostatnim rokiem trzyletniego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Będzie on miał wielkie znaczenie dla przyszłości naszego kraju.
Marszałek Kim Ir Sen wezwał ludność KRL-D do walki o pełne wykonanie i przekroczenie zadań postawionych na 1956 rok.

ki“. „Bułganin opowiada się za podjęciem nowych rozmów na najwyższym szczeblu. Oświadcza on, że bomba nie jest gwarancją pokoju“ — tak brzmi tytuł w „New York Herald Tribune“.

Dziennik „Journal American“ dał następujący tytuł: „Bułganin oświadcza, że bomba wodorowa nie wyklucza wojny“. Wiele dzienników zamieściło pełny tekst odpowiedzi N. A. Bułganina. Również rozgłoszone radiowo umieściły wywiad N. A. Bułganina na czołowym miejscu w audycjach aktualności.

Anglia

Prasa angielska zamieściła informacje o wywiadzie N. A. Bułganina na pierwszych kolumnach. „Observer“ podał pełny tekst pytań i odpowiedzi. Dziennik „Reynolds News“ zamieścił streszczenie wywiadu N. A. Bułganina, zaopatrując je tytułem: „Noworoczne oświadczenie Bułganina — wezwaniem do pokoju. Czy nowe rozmowy na najwyższym szczeblu?“. Dziennik „Sunday Times“ dał tytuł: „Bułganin oświadcza: Nowe rozmowy na najwyższym szczeblu mogą być owocne. Związek Radziecki wierzy w ducha Genewy“.

Francja

Dzienniki francuskie opublikowały wiadomości o wywiadzie N. A. Bułganina. „Monde“ zamieścił pełny tekst odpowiedzi szefa rządu ZSRR. „France Soir“ i „Paris - Presse - Intransigeant“ zaopatrzyły tę wiadomość następującymi nagłówkami: „Bułganin powiedział: Rok 1956 będzie rokiem dalszego odprężenia międzynarodowego“. Dzienniki podają zwięzłe streszczenie odpowiedzi N. A. Bułganina. Wypunktowując te miejsca wywiadu, w których mowa jest o sprawie zwołania nowej konferencji szefów rządów czterech mocarstw oraz o stanowisku Związku Radzieckiego w kwestii zakazu broni masowej zagłady, jak również w kwestii rozbioru.

Pełny tekst odpowiedzi N. A. Bułganina ukazał się również w „L'Humanité - Dimanche“. Nagłówek tej wiadomości głosi: „Bułganin oświadcza: Rok 1956 był rokiem poważnych sukcesów sił pokoju. Współpraca międzynarodowa jest celem całkowicie osiągalnym. Najserdeczniejsze życzenia noworoczne dla narodu amerykańskiego“.

ZE ŚWIATA

NA GRANICY EGIPCI — IZRAEL BEZ ZMIAN
LONDYN. — Agencja Reutersa podaje, że 1 bm. w strefie zdemilitaryzowanej w pobliżu El Auja doszło do starcia między posterunkami granicznymi Egiptu i Izraela. Jak wiadomo, na obszarze tym w listopadzie ub. roku miały miejsce ciężkie walki między wojskami izraelskimi i egipskimi.

BAZY AMERYKAŃSKIE NA GRENLANDII
KOPENHAGA. — Dziennik duński „Land og Folk“ opublikował informacje na temat planów USA w sprawie rozbudowy amerykańskich baz wojskowych na Grenlandii. Dziennik podaje, że na rozbudowę przeznaczono 150 milionów koron duńskich, a przy pracach ma być zatrudnionych około 2 tys. robotników.

NA TRASIE KOPENHAGA — OSŁO
SZTOKHOLM. — Pociąg pospieszny Kopenhaga — Oslo wpadł w poniedziałek w pobliżu Goeteborga (Szwecja) na pociąg osobowy. Katastrofa nastąpiła na odcinku przebiegającym przez strażnicę, tak że maszyniści obu pociągów zdążyli zahamować. W katastrofie zginęła jedna osoba a 11 odniosło rany.

Czy zostanie wynaleziony antyneutron?
NOWY JORK (PAP)
Jak donoszą z Los Angeles na posiedzeniu amerykańskiego towarzystwa fizycznego sławny uczonego specjalista w dziedzinie energii atomowej Dr E. Segre powiedział dziennikarzom, że gotów jest wraz ze swymi współpracownikami przystąpić do poszukiwania antyneutronu. Dr Segre zamierza wykorzystać w tym celu bevatron, który znajduje się w Uniwersytecie Kalifornijskim.

Wielkie zwycięstwo sił postępu i pokoju
Już pierwsze wiadomości o wynikach wyborów we Francji głęboko poruszyły opinię publiczną całej Europy. Zagadnienie przyszłego układu sił we Francji, problem, kto wywierać będzie decydujący wpływ na kształtowanie się polityki tego mocarstwa zachodnio-europejskiego — nie jest bowiem tylko wewnętrzną sprawą Republiki Francuskiej. Jest żywotną sprawą wszystkich krajów, pragnących, aby stosunki między narodami przetrwały w pokoju i wzajemnego porozumienia. A to przecież w dużym stopniu zależy od stanowiska Francji, która na arenie międzynarodowej tylekroć odgrywała rolę rozstrzygającą.

W toku kampanii wyborczej byliśmy świadkami najróżniejszych, zarówno zakulisowych jak i oficjalnych machinacji reakcji francuskiej, które tylko jedno miały na celu: niedopuszczenie do zwycięstwa lewicy, rozproszenie jej sił, odwołanie jej przedstawicieli od wszelkiego udziału w kierowaniu losami Francji.
A więc przywódcy socjalistów i radykałów mieniący się zaciekłymi wrogami Kościoła łączyli się w koalicje wyborczych z żarliwymi obrońcami szkoły klerikalnej, gaullistami i MRP-owcami. Przedstawiciele wielkiego kapitału francuskiego, którzy bez żadnych skrępów wyrzucali na bruk setki robotników i obcinali fundusze na

We Francji po 2 stycznia

Wielkie zwycięstwo sił postępu i pokoju

potrzeby socjalne — przypominali sobie nagłe o ciężkiej sytuacji mas pracujących Francji i zasympyal wyborców obietnicami „radikalnej poprawy warunków życia“. Byli premier Mendes-France, który ponosi odpowiedzialność za ratyfikację układów paryskich, legalizujących odbudowę Wehrmachtu — szafował na prawo i lewo sloganami o „pokoju“ i „bezpieczeństwie“. Przegrupowując w ten sposób swe siły w akcji wyborczej, reakcja spowiadała się uczyniła z nich tamę, która powstrzymałaby rosnącą falę niezadowolenia narodu francuskiego.

Partia komunistyczna poszła do wyborów sama, nie wzmocniona żadnymi koalicjami, gdyż już na samym początku kampanii wyborczej kierownicy partii socjalistycznej odrzucili jej propozycję utworzenia wspólnego frontu. Walka wyborcza partii komunistycznej przebiegała w niezwykle trudnych warunkach. Ordynacja wyborcza z roku 1951 przyznała jej na drodze różnego rodzaju przeszkody w postaci mnożących się trudności proceduralnych; intrzygi i szczykany obozu prawicy usiłowały zdyskredytować partię w oczach mas i przechwycić jej wpływy przy pomocy demagogicznych chwytów. Przeciwnie tym wszystkim trudnościom partia komunistyczna miała tylko jeden oręż: program prawdziwych re-

Już w tym roku uczeni radzieccy uruchomią sztuczne satelitę

MOSKWA (PAP)
W wywiadzie udzielonym korespondentowi brytyjskiego dziennika „Daily Worker“ Russelowi członkowi radzieckiej komisji podróży międzyplanetarnych profesor Pokrowski oświadczył, że uczeni radzieccy zamierzają już w roku 1956 uruchomić sztuczne satelitę.

Uczeni radzieccy uważają, że komunikacja międzyplanetarna jest sprawą niedalekiej przyszłości.

WYBORY WE FRANCJI



Afisy wyborcze partii komunistycznej na ulicach Paryża. Fot. — CAF

Egipt nie pragnie „pomocy“ USA

NOWY JORK (PAP)
Anglia i Stany Zjednoczone poinformowały w ubiegłym miesiącu premiera Egiptu

Obfite opady śnieżne w Tatrach i Beskidach

KRAKÓW (PAP)
W ostatnich dniach na obszarze Polski południowej, a zwłaszcza w Tatrach i Beskidach nastąpiła znaczna poprawa warunków śniegowych. W Tatrach i Beskidach pada śnieg i jest mroźno. W dniu 3 bm. grubość pokrywy śnieżnej na Kasprowym Wierchu wynosiła 188 cm. Śnieg pada również w Zakopanem i na Podhalu. PIHM przewiduje dalsze ochłodzenie i słoneczną pogodę na całym południowym obszarze Polski.

ZSRR, USA, Włochy i Turcja — uznały niepodległość Sudanu

MOSKWA (PAP)
Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin przesłał do premiera Sudanu Al Azhari depechę z pozdrowieniami w związku z proklamowaniem niepodległości Sudanu.

LONDYN (PAP)
W Ankarze podano oficjalnie do wiadomości, że rząd turecki uznał Republikę Sudanu.

Rzecznik włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych komunikował, że rząd włoski uznał Sudan, jednakże oficjalne uznanie zostanie ogłoszone po przyjeździe ministra Martino z podróży po Dalekim Wschodzie.

Rząd Stanów Zjednoczonych wystosował do rządu sudańskiego notę, w której oznajmia, iż uznaje niepodległą Republikę Sudanu.

Znajdujące się na szczycie wieży Eiffla pomieszczenia francuskiej telewizji pod groźbą spłonięcia

PARYŻ (PAP)
Dnia 3 bm. w godzinach porannych na trzecim piętrze wieży Eiffla, gdzie znajdują się pomieszczenia telewizji francuskiej, wybuchł pożar. Straż pożarna przybyła na miejsce wypadku i zlokalizowała ogień.

Pismo kanadyjskie żąda uznania Chińskiej Republiki Ludowej

OTTAWA (PAP)
Pismo „Globe and Mail“ krytykując stanowisko USA w stosunku do ChRL pisze w artykule redakcyjnym: „Nierozsądne jest stwarzanie przez Waszyngton pozorów, że Czang Kai-szek wypędzony na Tajwan i nie posiadający żadnej władzy jest prawowitym władcą kraju.“
Pismo wskazuje, że konieczne jest uznanie centralnego rządu ludowego ChRL za jedyną prawowitą władzę Chin. „Kanada jednak — pisze dalej „Globe and Mail“ — nie powinna ograniczać się do wypowiadania swego poglądu... Problem chiński stwarza dla Kanady pole do własnej inicjatywy. Powinna ona uznać Mao Tse-tunga tak jak to uczynił Londyn, a decyzja Ottawy w tej sprawie pomogłaby w przekonaniu Waszyngtonu o tym, że dobre stosunki z Azją są dopóty niemożliwe, dopóki nie zostaną uznani prawdziwi przywódcy Chin.“

Nie ma miejsca w ONZ dla Czang Kai-szeka

SZTOKHOLM (PAP)
„Jednym z doniosłych problemów międzynarodowych, który wymaga jak najszybszego rozwiązania — pisze dziennik „Morgon Tidningen“ w artykule wstępnym — jest kwestia reprezentacji Chin w ONZ“. Dziennik stwierdza, że Chińska Republika Ludowa powinna zająć należne jej miejsce w Radzie Bezpieczeństwa, zaś czang-kaiszeckowie, którzy zajmują to miejsce w wyniku poparcia USA, powinien być usunięty.

Rokowania indonezyjsko-holenderskie

LONDYN (PAP)
Jak podaje prasa angielska, rzecznik rządu holenderskiego oświadczył 31 grudnia (z Holandii i Indonezji) „zgodziliśmy się w zasadzie“ na rozwiązanie unii holendersko-indonezyjskiej.

Jak wiadomo, w roku 1954 rządy obu krajów zawarły w tej sprawie porozumienie, którego jednakże parlamenty Holandii i Indonezji jeszcze nie ratyfikowały.

Rzecznik rządu holenderskiego dodał równocześnie, że nie osiągnięto dotychczas porozumienia w sprawie przyszłych stosunków gospodarczych między obydwoma krajami.

Pomoc PCK dla ofiar trzęsienia ziemi

NOWY JORK (PAP)
Stały przedstawiciel Polski przy ONZ ambasador H. Birecki przekazał za pośrednictwem przedstawiciela Ekwadoru przy ONZ, J. Nebota, sumę 1.500 dolarów jako dar młodzieżowej sekcji PCK dla sekcji młodzieżowej Ekwadorskiego Czerwonego Krzyża. Pieniądze te przeznaczone są na pomoc dla ofiar niedawnego trzęsienia ziemi w Ekwadorze.

W „Głosie Wielkopolskim” z dnia 21 XII ub. roku czytelnik z Poznania wystąpił przeciw ob. dr. Krauzemu. To, co pisze, jest na ogół prawdą, jeśli jednak chodzi o badania — to jako jego pacjentka od r. 1933 zawsze jestem badana za białym porażaniem. Od dr. Krauzego otrzymałam i dostaję dobrej porady i pomocy.

Widziałam „trójki” i sama też do nich należałam, ale wówczas przeważnie chodziło o recepty na syropy, tran itp. Wiem też, że byłam świadkiem, że ile króć pacjentka, czy pacjent prosił o rozmowę bez świadków, nawet pani Helena — pielęgniarka, opuszczała pokój.

J. K.
(Nazwisko i adres
znane redakcji)

Skoro Czytelnicy dyskutują na temat obecności pielęgniarki przy lekarskim badaniu — warto poruszyć również sprawę obecności osoby nie należącej do personelu sanitarnego przy badaniu lekarskim.

Chodzi mianowicie o taki stan sprawy:

W Obwodowej Komisji Lekarskiej w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego nr 138, w dużym gabinecie lekarskim, na środku którego ustawione są razem 3 biurka — urzędują dwaj lekarze i — jak się później zorientowałam — pracownik ZUS-u pici męskiej. Dr J. — przewodniczący komisji — bada pacjenta (serce, płuca, głowę), tuż przy swoim biurku, a więc obok osoby, nie będącej lekarzem, ani pielęgniarką. Dalsze badania przeprowadza drugi lekarz, badający pacjentkę za uchylonymi parawanami, na leżance. Trzecia osoba przy biurku, tj. pracownik, stojący na straży interesów ZUS-u, słucha wypowiedzi naszych, przygląda się pacjentce (oczywiście, rozebranej) i weryfikuje sprawę renty, niebawem się o rentę...

Oburza, że badanie lekarskie kobiet odbywało się w obecności nielekarza, w dodatku, nie za parawanami. Poza tym badanie pacjentki przez lekarza przeprowadzającego w tym komisji odbywa się na samym środku olbrzymiego gabinetu. Czynność tę można dokładnie obserwować i słyszeć rozmowę z kabin — rozbiórki — znajdujących się między poczekalnią a gabinetem lekarskim.

„JEDNA Z WIELU”

DLACZEGO?

Chcąc mieć naprawione na zimę buty narciarskie, zanieśliśmy je już w lipcu do punktu spółdzielczego „Obuwnik Poznański” — Mosina. Prosiłem o podbitcie specjalnie dobrą i mocną skórą, bez względu na cenę. Sądziłem, że do zimy będzie dość czasu na wybranie odpowiedniej jakości

skóry. Już po miesiącu buty były naprawione. Napiłem nowe podeszwy i obcasu — kostem i ze spokojem oczekiwałem zimy. Pierwszy raz na łożym buty ostatniego listopada. Jakież było moje zdziwienie, gdy wieczorem je zdjąłem! Skóra z obcasów po jednym dniu chodzenia zaczęła się nie ścierać, lecz strzępić.

Czy dlatego, że prosiłem specjalnie o mocną i dobrą skórę? Chyba nie. Moja interwencja w spółdzielni nie odniosła skutku. Udałem się więc 9. XII 1955 r. do Zarządu — Biura Głównego „Obuwnik Poznański”. Poznań, Stary Rynek 94. Tłumaczono mi, że spółdzielnia, w której dałem naprawić buty, nie ponosi za to winy.

DLACZEGO mam być poszkodowany? Zapłaciłem przecież za naprawę ponad 80 zł. Sądziłem, że prośba klienta będzie przez punkt spółdzielczy uwzględniona. Sądziłem, że kierownik punktu, szewc, zna się na jakości skóry.

Nie przypuszczałem natomiast, że kierownik punktu

odróżnia gatunki skóry tylko z jej... ceny.

Klient
(Nazwisko i adres znane
redakcji)

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Klemens Raczek. — Uwagi Pana zupełnie słuszne. Projekt konkursu przekazałmy Polskiemu Związkowi Artystów Plastyków w Poznaniu. (2206)

Włodzisław Mikucki. — Dzięki kujemy za słuszną uwagę i prześlimy serdeczne pozdrowienia. (2313)

Antoni Dudlej. — Wiersz pod względem artystycznym-literackim nie nadaje się do publikacji. (2406)

Andrzej Makowski. — Nadesłane fraszki nie nadają się jeszcze do druku. Prosimy o inny materiał, może coś umiścimy. (2407)

Samorząd Dziecięcy przy San. Staszicków w Ludwikowie. — Za życzenia noworoczne serdecznie Wam dziękujemy. Z kolei my życzymy Wam jak najszybszego powrotu do zdrowia i sił. (2543)

St. Rumiński, Czmoń. — Państwowemu Zakładowi Ubezpieczeń w Poznaniu zawiadomiliśmy nas, że nadpłata w sumie 329,79 zł została Panu zwrócona. (1910)

Marian Hyski, Miłostaw. — Opóźnienie doręczenia telegramu nastąpiło z winy telegrafisty, którą ukarano. (1609)

Odpowiedzi PRAWNIKA

Joanna Stausiak, Poznań, ul. Poznańska. — W razie śmierci pracownika umysłowego zakład pracy powinien wypłacić odprawę pośmiertną w wysokości ostatnio pobieranego 3-miesięcznego wynagrodzenia — jeżeli pracownik przepracował w danym zakładzie pracy 10 lat. W wypadku przepracowania 20 lat w danym zakładzie wypłaca się 6-miesięczne wynagrodzenie.

Odprawa taka należy się w całości w tym wypadku, gdy pracownik miał na utrzymaniu rodzinę, tj. małżonkę i dzieci. We wszystkich innych przypadkach odprawa wynosi połowę wyżej określonych kwot. (2422)

J. STANKIEWICZ

Mucha, wróbel czy...

Dawno nie jadłam dziczyzny, toteż, kiedy w spisie potraw zobaczyłam kuropatwę, nie czekając na decyzję męża, natychmiast sobie zamówiłam. Za moim przykładem poszedł i mąż. Uprzejmy kelner zreciznie nakrył do stołu i w minutę mieliśmy na talerzach nasz przysmak. Ukryty pod płaszczem słoniny leżał... dosłownie wróbel, a raczej pół wróbelka...

— To chyba piskiel kuropatwy — szepnęłam.

Zjedliśmy, zapłaciliśmy (po 17,50 zł każde) i z nosami na kwintę wyszliśmy z lokalu. Zapłaciliśmy chyba za czysty obrus, jasno oświetlony i ciepły lokal i za grzeczną obsługę w „Smakoszu”. Potem bowiem należało iść zjeść coś konkretnego. (2497)

Z. STRZELECKA
Kostrzyn Wlkp.

Piękny prezent...

...otrzymały matki w Jankowie Przyszłości pow. Ostrowo. Otwarto tu bowiem nowe, piękne przedszkole. Caterdiesioro dzieci przebywa tu pod fachową opieką Aleksandry Borsdasiówny. Dzieciom, opiekunom oraz rodzicom Redakcja przesyła serdeczne pozdrowienia. (2104)

D.

Nie lekceważyć naprawy

W wyniku lekceważenia naprawy urządzeń melioracyjnych (mostki) na kanale odwadniającym, woda zalewa pola należące do PGR Ostrowki. GRN w Stróżewicach zwracała dyrekcji gospodarstwa rolnego w Ostrowkach uwagę na konieczność podjęcia zaradczych kroków, jednak jak dotychczas bezskutecznie. Co na to powiatowe władze rolne?

Komisje szacunkowe, które przybyły do Włoszakowic, ustaliły rozmiary wyrządzonych szkód, spisały protokoły i na tym sprawę swą zakończyły. Tymczasem poszkodowani gospodarze (Ludwik Stankowski, Franciszek Grycz, Józef Kłacz i wielu innych) czekają z niecierpliwością na odszkodowania, które w niektórych wypadkach przekraczają 20 ton ziemiaków.

Ubytek taki jest poważną stratą dla rolnika. W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia ub. roku, poszczególnie, nadleśnictwa zobowiązane są do wypłaty odszkodowań najpóźniej do 30 listopada. Nadleśnictwo Włoszakowice zaś nie pomyślało o tym do dnia dzisiejszego. (2535)

J. STANKIEWICZ

Nie celem, lecz środkiem

Ludzie różnie reagują na krytykę. (Prawde mówiąc nie spotkałam jeszcze nikogo, kto byłby z krytyki swojej osoby zadowolony). A więc jedni oburzają się głośno, wynajdując dziesiątki argumentów na swe usprawiedliwienie, drudzy przyjmują uwagi w milczeniu, aprobowując je formalnie, a trzeci zaś przysięgają krytykującemu „pamięć” aż do grobu, jeszcze inni starają się osłabić krytyczną ocenę swego postępowania przez wyszukiwanie błędów w życiu krytykującego. No, cóż, nie wyrzuciliśmy jeszcze w sobie zmysłu samokrytycznego. Człowiek rośnie, niestety, znacznie wolniej niż kominy nowych fabryk, dachy nowych szkół i domów. Trudne przyjmowanie krytyki — to jedna strona medalu. Druga — to wadliwe pojęcie jej istoty.

Wiele osób (zarówno krytykujących jak i krytykowanych) — a co gorsza, wiele instytucji — uważa, że krytyka jest celem samym w sobie. W tym ujęciu zamiast leczyć schorzenia naszego organizmu społecznego, krytyka często rani lub nawet godzi śmiertelnie poszczególne ludzi lub ich zespoły. Stąd wywodzi się też psychoza leku przed krytyką, brak szczerości w ocenie swojej własnej pracy i niechęć do zdrowego polemiki.

Schematyczne pojęcie krytyki nie prostuje więc wykrzywień naszej pracy, lecz powierchowo ślizga się po niej. Satyra faktu denerwującego wprowadzić, lecz nie krzywdzącego nikogo, stała się powodem bolesnych konsekwencji dla człowieka pragnącego jak najlepiej wywiązać się ze swych obowiązków. Było tak.

W gazecie naszej ukazał się w listopadzie rysunek krytykujący produkcję muzyczną odbywającą się w niektórych kawiarniach, np. „Milej”. Satyra ta miała poprawić jakość koncertów kawiarnianych, zwrócić uwagę muzyków na lepszy dobór programu muzycznego, zniwelować nonszalanckie traktowanie gości kawiarnianych przez niektórych muzyków, wyrażające się w niedbale wykonanych produkcjach muzycznych — „dla laików, którzy i tak nie znają się na tym”. Słowem, ta dowcipnie podana krytyka winna, prawidłowo rzecz biorąc, wywołać dyskusję w kręgach muzyków, prowadzącą do ogólnej poprawy sytuacji. Tymczasem formalności z PZG Wschód użyły jej jako pretekstu do usunięcia niewygodnego sobie pracownika

— pianistki, matki mającej 12-letnie dziecko. Według nich krytyce prasowej stało się tym samym zadość. To, że skrzywdzono przy tym człowieka, nie gra przeciw dłu nich — „posługujących się orężem krytyki i samokrytyki” — większej roli. Jest to tylko jeden przykład, ale jakże wymowny. Dopóki krytyka będzie służyła tylko formalnym przesunięciom na szachownicy administracyjno-organizacyjnej, dopóki będzie usuwała tylko poszczególne wrzody organizmu społecznego, a nie leczyła ich przyczyn — nie spełni swego zadania. Krytyka jest środkiem wychowawczym i jako taka ma w sobie poważną dozę życzliwości. O tym wszyscy krytykujący i krytykowani winni zawsze pamiętać. (AZ)

Krzesiny proszą o kiosk

Krzesiny, odległa dzielnica Poznania. Kaluże, błota, „egipskie ciemności” i jeden jedyny sklep spożywczy, w którym czasami brak nawet soli. Gazety nie dostają tu ani na lekarstwo. Był tu wprawdzie kiosk, ale od pół roku jest nieczynny. Począz abonamentu „Głosu” nie chce przyjąć (mamy kupować w kiosku), a że kiosk nie ma, niech się martwią ci, którzy czytają gazety. Trudno co ra no jechać specjalnie do miasta po gazetę. A gdyby otworzyć zamknięty kiosk i umożliwić ludziom kupowanie gazet? (2543)

STALY CZYTELNIK
z zapadłych Krzesin

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy), działy informacyjne: 659-39, działy łączności: 657-18, sekretariat redakcji: 648-85, redaktor naczelny 657-76, drukarnia (nocny) — 639-52.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę pocztową w wysokości 15 zł kwartalnie, 30 zł półrocznie, 60 zł rocznie przyjmują placówki pocztowe i listonosze tylko na wsi i w miejscowościach nie posiadających kiosków gazetowych.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-59, czynne od 8-16.30, w soboty do 14.30. Za dzień ogłoszeń redakcja nie odpowiad.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu K-7-11

Pracownicy poszukiwani

Głównego mechanika i technika inwestycji poszukują Zakłady Mięsne Rzeźnia w Poznaniu. Zgłoszenia należy kierować do sekcji kadr Zakładów Mięsnych Poznań, Garbary 101/111. K12

Inżyniera — mechanika z długoletnią praktyką narzędziową na stanowisko głównego inżyniera oraz tokarzy i frezerów zatrudnią Zakłady Mechaniczne Przemysłu Tworzyw Sztucznych Poznań, ul. Górczyńska 38. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr. K14

Nieruchomości

Parcele, domki, wille, kamienice, kupno — sprzedaż, zaliczki solidnie „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 22331g

Dom, chlew, stodoła, murwane, 6 mórg ziemi, całe woli (pow. Pleszew), 50.000 zł, sprzedaż: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 22385g

Nieruchomości wszelkich, sprzydaży, poszukuję, także spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 22352g

Kupno

Kupię rower nowy „Simson” Poznań, Rynek Śróddecki 15, m. 2. 10072p

Kupię ciagnik „Lanz — Bulldog” 25 KM w dobrym stanie, Jan Murlewski, Pakosław, pow. Rawicz. 10133p

† p.

Jerzy Wankiewicz

zmarł dnia 2 stycznia 1956 r., przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Błuszczywej. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek 6 bm., o godz. 19, w kościele św. Trójcy na Dębcu.

O tym zawiadamia Rodzina

157g

Maksymilian Dominiczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm., o godz. 13 na cmentarzu Sołackim.

O tym zawiadamia

KOLEDZY RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA
WOJEW. ZBIORNICY PRZEM. SUROWCÓW WTORNYCH
W POZNANIU

K36

Nowa loteria przynosi nowe szczęście

Szczęśliwe losy w kolekturach
Polskiego Monopolu Loteryjnego

Poznań — pl. Wiosny Ludów 3
— A. Lampego 14 — PDT

Sprzedaż

Akordeon 120-basowy, 16 reg. strów oraz 80-basowy, sprzedam. Poznań, Engla 7 m. 7. 99g

Słupki żelazne, parkanowe (2,20 m) sprzedam. Gałązka, Krotoszyń, Rynekowa 12. 10132p

Koldry pachowe sprzedam. Poznań, Grobla 1a m. 4. 26g

Nauka

Lekcje matematyki udzielam, przygotowuję do matury. Kaczmarek, Poznań, 23 Lutego 11. 72g

Zguby

Zgubiono świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Męskiej, na nazwisko Stefan Giersberg, Sieraków, Rynek 12. 28g

Dnia 31 grudnia 1955 zgubiono książkę podatkową i karty rejestracyjne na rok 1955/56. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Poznańska 64 „Auto-Obstuga”. 55g

Różne

Zawiadamiam Szanownych Klientów że otworzyłem sklep z przybarami zegarmistrzowskim w Poznaniu, ul. Samuela Engla 12 (Lazarz), dawniej Szmarzewskiego 10. Adamczyk. 22531g

†

Dnia 1 stycznia 1956 zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., mój ukochany mąż nasz drogi ojciec, teść dziadek, brat i wujek przeżywszy lat 76. 5p.

Józef Nogajewski

dypl. mistrz kamieniarski, długoletni były przewodniczący komisji egzaminacyjnej przy Izbie Rzem. w Poznaniu dla zawodu kamieniarskiego.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę 7 bm., o godz. 7.30 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążeni żona, córka, zięć i rodzina

109g

†

Dnia 1 stycznia 1956 zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 76. 5p.

Józef Nogajewski

mistrz kamieniarski i cechmistrz od roku 1926—1954 przy Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu i bardzo ceniony kolega w gronie Sekcji.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie

KOLEDZY

147g

†

Dnia 2 stycznia 1956 zakończył swój pracowity żywot, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy i najtroskliwszy ojciec, nasz ukochany teść, dziadek, brat, wuj i szwagier, 5p.

Leon Stürmer

były dyrektor Fabryki Papieru „Malta” przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę 7 bm., w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach, o godz. 8.

W głębokim smutku pogrążeni syn, synowa, wnuki i rodzina

Poznań, Matejki 68. 152g

†

W dniu 2 stycznia 1956 r. zmarł 5p.

mgr inż.

Zygmunt Ganowicz

W Zmarłym stracił koleżę o wybitnej wiedzy fachowej, który służył nam chętnie swą radą i doświadczeniem. Dzięki zaletom charakteru i umysłu był powszechnie ceniony i lubiany.

Pamięć o Nim pozostanie zawsze żywa w naszym gronie.

KOLEZANKI I KOLEDZY Z BIURA PROJEKTÓW
WOODNO - MELIORACYJNYCH — ODDZIAŁ W POZNANIU
UL. DĄBROWSKIEGO 138. 161g

†

Dnia 1 stycznia 1956 zmarł, przeżywszy lat 67. 5p.

mgr Antoni Cypriś

emeryt. radca prawny D. O. P. i T.

Pogrzeb odbędzie się w Środę, dnia 4 bm., o godz. 9.30 na cmentarzu parafialnym na Podolanach.

W głębokim smutku pogrążeni żona, dzieci i rodzina

184g

†

Dnia 3 stycznia 1956 zmarł mój mąż, nasz ojciec, przeżywszy lat 85. 5p.

Józef Czajka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W smutku pogrążeni żona i rodzina

Poznań, Warszawa. 175g

†

Dnia 3 stycznia 1956 zmarł, 5p.

Aleksander Armonajtis

st. inspektor Prez. Woj. Rady Nar. w Poznaniu przeżywszy lat 56.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążeni żona i rodzina

169g

†

Dnia 2 stycznia 1956 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 58, mój ukochany mąż nasz ojciec zięć, teść, brat, stryj, wuj i szwagier 5p.

mgr inż.

Zygmunt Ganowicz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 5 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej św. Jana Vianney na Sołacz.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, synowie synowa i rodzina

Poznań Konin. 155g

Z magazynów na światło dzienne...

...wyszły bogate zbiory broni i uzbrojenia, jakie posiada Muzeum Narodowe w Poznaniu. Otwarcie nowej sali w dolnej kondygnacji gmachu nastąpiło w ostatnią sobotę minionego roku. Warto podkreślić, że na otwarcie przyszło bardzo



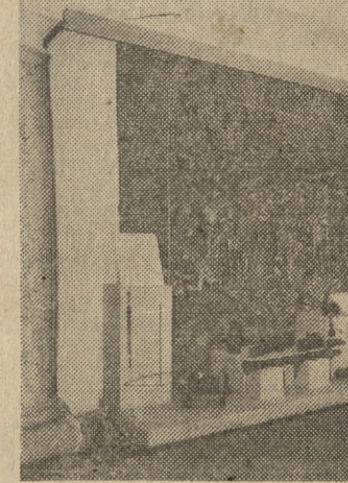
Hełm polski z XVII w.

dużo młodzieży szkolnej. Ona też będzie częstym gościem na tej wystawie.

Obecna wystawa broni i uzbrojenia (od XVI do XIX w.) określona jest jako pierwsza z cyklu wystaw magazynowych. Cykl ten udostępni nam w ciągu roku bogate zbiory naszego Muzeum Narodowego — które tylko z braku pomieszczeń nie może pokazać takich eksponatów, jak: tkaniny i hafty, metale szlachetne, ceramika i szkło, meble, numizmatyka itp. Jest to kilkutygodniowy zbiór eksponatów z rzeźnictwa artystycznego, nie mówiąc już o 100-tysięcznym zbiorze monet.

Wracając do bieżącej wystawy broni i uzbrojenia, trzeba podkreślić jedno: wszystkie bez mała eksponaty, to powojenne zdobycze Muzeum Narodowego w Poznaniu. I tu trzeba podziwiać możne pozostawienia z tego rodzaju zabytkami, trzeba z prawdziwym uznaniem wyrazić się o pracy ludzi Muzeum, trzeba wreszcie gratulować kustoszowi — dr. Eckhardtowi — za przejrzyste i chronologiczne rozłożenie zbiorów, wśród których łatwo „rozeznac się”, łatwo dostrzec ewolucyjny rozwój techniczny, zwłaszcza broni palnej.

Dłatego dyrektorowi Muzeum Narodowego — dr. Malinowskiemu i jego współpracownikom należą się słowa uznania za nową wystawę, która na pewno spotka się z dużą życzliwością poznawczą i gości naszego miasta.



Fragment nowootwartej sali w Muzeum Narodowym w Poznaniu z „Pokazem broni i uzbrojenia”
Fot. (2) L. Perz i F. Maćkowiak

niem wyrazić się o pracy ludzi Muzeum, trzeba wreszcie gratulować kustoszowi — dr. Eckhardtowi — za przejrzyste i chronologiczne rozłożenie zbiorów, wśród których łatwo „rozeznac się”, łatwo dostrzec ewolucyjny rozwój techniczny, zwłaszcza broni palnej.

Dłatego dyrektorowi Muzeum Narodowego — dr. Malinowskiemu i jego współpracownikom należą się słowa uznania za nową wystawę, która na pewno spotka się z dużą życzliwością poznawczą i gości naszego miasta.

P. S. W sprawie bardzo ważnej: Oby jak najprędzej odbudowano Zamek na Górze Przemysława, jeszcze jedno w przyszłości muzeum Poznania. Odetchnąć wtedy jego pracownicy muzealnicy... i magazynowane eksponaty. (m)

Zwycięska walka z pylicą

Kluczowe zakłady przemysłu ceramicznego w Chodzieży zatrudniają kilka tysięcy pracowników z całego powiatu. Zgodnie z założeniami programu Frontu Narodowego — praca ulega tu coraz większej automatyzacji i obecnie najbardziej pracochłonne czynności robotnika zastępują sprowadzone z zagranicy maszyny. Poważnie wzrosła opieka nad zdrowiem pracowników. Dzięki wprowadzeniu odpowiednich pochłaniaczy pyłu, stałej opiece lekarskiej, ulepszeniom sanitarnym oraz ogólnemu wzrostowi higieny — zanotowano poważne osiągnięcia w walce z pylicą.

J. Kozak

Pierwszy krok

Do pracy w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Bonikowie powiat Kosciński stanęli ludzie prości, lecz pełni zapału. Jako główny cel postawili sobie wykonanie programu wyborczego Frontu Narodowego, a zadania były poważne: przede wszystkim likwidacja zaległości obowiązkowych dostaw z poprzednich lat, naprawa dróg, ożywienie pracy kulturalno - oświatowej, zelektryfikowanie wsi Mikoszk i oraz podniesienie wydajności rolnictwa.

Dzięki dużemu wysiłkowi GRN, a w szczególności przewodniczącego J. Wojciechowskiego i radnych Józefa Łukasiewskiego, Reginy Chrzanowskiej i Anieli Mikołajewskiej, większość postulatów wybor-

W Chodzieży 6 tys. czytelników

Biblioteka Powiatowa w Chodzieży realizując program Frontu Narodowego powiększyła liczbę czytelników do 6 tys., co stanowi 15 proc. ogółu mieszkańców.

Słabo natomiast pracują biblioteki gromadzkie, szczególnie w Szamotach, Ujściu, Szamocinie i Nowej Wsi Ujskiej.

(Ko)

Dla szkół

41 komitetów rodzicielskich w powiecie wągrowieckim postanowiło zakupić pomoce naukowe dla szkół. Wartość tych zobowiązań — powyższych z okazy 50-lecia ZZNP — wynosi 22 500 zł. W ofiarość przodują komitety w Smogulcu, Niemczynie, Łeknie i Mokroszynie. (KdW)

ców została spełniona. Wywieźmy tutaj kilka załatwionych już „punktów” programu wyborczego, a więc: naprawiono 2 km drogi z Kurowa do Bonikowa, wybudowano bruk z Łagiewnik do Sepienka, ulepszono drogę we wsi Mikoszk. Z funduszy płynących z samoopodatkowania, chłopcy z Mikoszek zelektryfikowali wieś, a w listopadzie ub. r. zabłysło światło elektryczne w 43 zagrodach. Poza tym przerzucono most przez Obrę.

Komisja Rolna była inicjatorem m. in. czynów melioracyjnych, a także wykopania 2800 m rowu. Wybudowano 6 silosów betonowych, w spółdzielni produkcyjnej w Bonikowie uruchomiono suszarnię kaczanów kukurydzy. Podniesiono stan hodowli o blisko 30 proc. w stoku do r. 1954. Przeciętna wydajność zbóż wynosiła: pszenicy 27 q, żyta 28 q i owsa 26 q, a ziemniaków 200 q z ha.

W gromadzie powstały trzy zespoły uprawy ziemi i zespół uprawy łąk, zrzeszających 41 chłopów. Łąkarze gospodarują na obszarze 37 ha, dokonując 3 razy w roku zbiorów siana, a wydajność jednego pokosu dochodzi do 63 q z ha. Podniesienie stanu rolnictwa wpłynęło poważnie na planową realizację obowiązkowych dostaw. Dużego wysiłku dokonały kobiety, uczestniczki konkursu hodowlanego ZSCH, które wyhodowały 31 sztuk bydła, 187 sztuk trzody chlewnej, 835 sztuk drobiu i 150 sztuk królików, odstawiając równocześnie 130 kg jaj, 38 860 litrów mleka ponad plan i 75 kg wełny owczej.

We wsi Łagiewniki otwarto świetlicę, a sklep spożywczy w Mikoszkach. W ciągu ubiegłego roku Prezydium GRN przydzieliło 34 tys. sztuk cegły, 25,5 tony cementu, ponad 25 ton wapna oraz 73 m³ tarcicy. Materiał ten użytkowali chłopcy na remonty oraz budowę trzech nowych domów mieszkalnych i 4 zabudowań gospodarczych. Osiągnięcia gromady Bonikowo mogą być jeszcze większe, gdy bardziej zacieśni się współpraca Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego z GRN. O tym powinien pomyśleć przewodniczący Komitetu Frontu Narodowego.

Jan KUCZYŃSKI
instr. org. Prez. PRN.

Zawód, który daje zadowolenie

Do Samodzielnego Referatu Zatrudnienia przy Prez. PRN w Obornikach zgłaszają się kandydaci do pracy w górnictwie. Kierownik referatu — Kazimierz Wydrzyński, informuje wyczerpująco o warunkach pracy, wynagrodzeniu oraz dokładnie odpowiada na pytania dotyczące zatrudnienia w przemyśle węglowym. Kierownik Wydrzyński ma „szczęśliwą rękę” — nikt spośród skierowanych przez niego do pracy w górnictwie nie powrócił niezadowolony. Otrzymuje on szereg listów, które świadczą o pełnej satysfak-

Więcej czytać!

Duże zainteresowanie rozwojem życia kulturalno - oświatowego wykazują Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej i Komisja Kultury, Oświaty i Zdrowia oraz kierownictwa szkół w Brzeźnie Starym. Dowodem tego jest m. in. powzięta ostatnio w tej sprawie uchwała Prezydium GRN.

Gromada postanowiła przystąpić do Konkursu Czytelników Wiejskich o tytuł przodującej gromady w powiecie wągrowieckim w upowszechnianiu czytelnictwa. Mieszkańcy zorganizują więc 3 zespoły czytelnicze, 2 kursy szkolenia par tyjnego, 3 zespoły samokształcenia rolniczego, 3 zespoły teatralne, 2 naraady czytelnicze oraz zwerbują 30 nowych czytelników. Nadto postanowiono urządzić 5 wystaw książek rolniczych i popularno - naukowych oraz 11 wieczorów dyskusyjnych nad książką.

Brzeźno Stare wzywa do współzawodnictwa w rozwoju życia kulturalno - oświatowego Gromadzką Radę Narodową w Rąbcznie. Dobrze byłoby, aby wszystkie gromadzkie rady narodowe powiatu wągrowieckiego włączyły się do tej akcji. (kdw)

Nowe lampy

Na placu Niezłomnych w Wągrowcu postawiono przed kilku dniami czteroramienną lampę, która należycie oświetla okolice dworca kolejowego. Również plac Pułkownika Paszkowa oświetlają obecnie nowe lampy, umieszczone na czterech masztach.

W pierwszych dniach stycznia z najbardziej ruchliwych ulic znikną stare lampy, które zainstaluje się na razie na peronach miasta. Oświetlona zostanie również ul. Klonowa. (KdW)

Pożyteczne zebranie

Z zasługującą na uznanie inicjatywą wystąpił przewodniczący MRN w Wolsztynie, organizując naradę, w której wzięli udział właściciele nieruchomości, członkowie MRN i przedstawiciele M. O. Na zebraniu przewodniczący MRN omówił najpoważniejsze mankamenty w utrzymaniu porządku w mieście, a przedstawiciel M. O. zapoznał zgromadzonych z prowadzeniem ewidencji mieszkańców.

Ponadto dyskusja przyniosła wiele uwag dotyczących utrzymania czystości i estetycznego wyglądu miasta.

L. Budzyński
korespondent

Ułatwienie pracy dla nowotomyskich chmielarzy

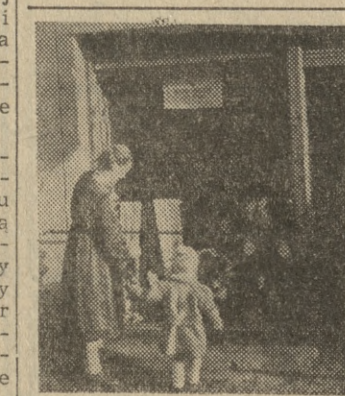
Rolnicy powiatu nowotomyskiego słyną z uprawy chmielu. Roślina ta przynosi im duży dochód, a państwu oszczędność dewiz. Bo chmiel, jako niezbędny surowiec przy wyrobie piwa, sprowadzaliśmy do niedawna z zagranicy. Dziś jesteśmy już pod tym względem samowystarczalni.

Dotychczas było sporo kłopotów z suszeniem chmielu po zbiorach. Trudności te niebawem znikną. Wybudowane będą dwie nowoczesne suszarnie chmielu. Budowę jednej z nich, kosztem 100.000 zł, rozpocznie się w bieżącym roku w Wojnowicach. Najpoważniejszymi dostawcami chmielu do suszarni będą spółdzielcy z Wojnowic i okolicznych wsi: Szewce i Dakowy Mokre. W suszarni wojnowickiej, oprócz odpowiedniego przygotowania chmielu do przeróbki, odbywać się będzie także suszenie ziarna kukurydzy.

Drugą podobną suszarnię w Rudnikach wybudują w następnym roku Zakłady Przemysłu Chmielarskiego z Lublina. (km)

cji, jaką daje zawód górnika. I tak np. ostatnio ob. Wydrzyński dostał list od Marianny Pacholskiej z kopalni w Bytomiu.

„Donoszę Ob. Kierownikowi, że zostałem przyjęty — pisze „świeżo upieczony górnik” — do pracy w przemyśle węglowym i skierowany przez Ośrodek przyjęć do kopalni Bobrek w Bytomiu, a więc tam, gdzie pracowałem w ub. roku podczas służby w brygadzie SP. Nowy zawód daje mi dużo zadowolenia. Za zakwaterowanie i dobre całodienne wyżywienie w Domu Młodego Górnika płacę miesięcznie 440 złotych. Dziękuję Ob. Kierownikowi za to, że zostałem górnikiem. Wszystkim pracownikom Referatu Zatrudnienia przesyłam gorące pozdrowienia”. (K. T.)



Skończyły się noworoczne remanenty. Nowe towary pojawiły się na sklepowych półkach. Zima w pełni, ale kierownicy sklepów, zwłaszcza odzieżowych, już dzisiaj myślą o wiosennym słońcu, no, i związanych z tym sezonowych artykułach.

Małenki Krzyś z ciekawością przygląda się wystawie sklepu włókienniczego PSS we Wronkach, pow. Szamotuły. Foto: J. Jakubowski

Głos SPORTOWY

W Cortina d'Ampezzo czekają na sygnał do startu!

Od dnia rozpoczęcia Igrzysk Zimowych (26 stycznia) w Cortina d'Ampezzo niedługo już nas dzieli czas. Liczne delegacje krajowe są już w drodze, zwłaszcza z krajów Ameryki i Azji. Igrzyska w Cortina będą bowiem miejscem spotkań najlepszych zawodników wszystkich pięciu kontynentów.

Nikogo tam nie zabraknie, kto ma choć cokolwiek do powiedzenia na śniegu i lodzie! Ostatnia lista zgłoszeń obejmuje 33 państwa, wielkie i małe, od takich potęg jak ZSRR i USA do lilipuciego Liechtensteinu. Przybędą także zawodnicy Argentyny, Boliwii i Chile z Południowej Ameryki, jak i z północnej Islandii oraz z Australii, Japonii i południowej Korei.

Ogólna liczba konkurencji wynosi 24, a mianowicie 14 narciarskich (9 dla mężczyzn i 5 dla kobiet), 3 w jeździe figuralnej, 4 w jeździe szybkiej na lodzie, 2 bobsleje oraz hokej na lodzie. Najbardziej obsadzone są zjazd narciarski i bobsleje (31 państw) i bieg na 15 km (22 państwa). Najbardziej obsadzone są zjazd narciarski i bobsleje (31 państw) i bieg na 15 km (22 państwa). Najbardziej obsadzone są zjazd narciarski i bobsleje (31 państw) i bieg na 15 km (22 państwa).

Wszystkie 24 konkurencje obsadziły tylko Niemcy (jedynolita reprezentacja NRD i NRF), natomiast po 23 konkurencje — Włochy, Norwegia i Szwecja. Po 22 obsadziły ZSRR, ZSRR (bez bobsleju) oraz USA (bez kobiecego biegu na 10 km i sztafety kobiecej 3x5 km). Polska obsadziła 16 konkurencji, a więc wszystkie narciarskie mężczyzn i kobiet, bobsleje i hokej. Zrezygnowaliśmy natomiast z udziału w dyscyplinach łyżwiarskich, nie mając w nich żadnych szans.

Najliczniejszą reprezentację wystawią nie Włochy, lecz ZSRR, który w ostatnich latach osiągnął wielki rozwój w sportach zimowych. W Cortina ZSRR będzie najgłośniejszym przeciwnikiem Norwegii.

Najmniejszy zespół przysłał do Cortina wcale nie Liechtenstein, lecz Boliwia, Iran i Turcja, które startują tylko w 3 konkurencjach.

Wielką niewiadomą Igrzysk są Niemcy, którzy przysyłać 70 zawodników, startując jako jedyna reprezentacja we wszystkich konkurencjach. Obok Norwegii ważkie słowo będą jednak miały do powiedzenia Finlandia i Szwecja. Włosi zaś liczą, iż własny teren... także wiele znaczy...

Sport sportem — a interes interesem. Właściciele hoteli i pensjonatów bardzo się cieszą, że właśnie ich miejscowość jest terenem Igrzysk Zimowych, ale jeszcze bardziej się radują, że to okazja do doskonałych zarobków. Tak sądzi reszta większość 6-tysięcznej ludności Cortiny.

Pokoje hotelowe kosztują od 7,5 do 15 dolarów dziennie, przy czym trzeba zapłacić co najmniej za 14 dni z góry, czyli dłużej niż trwają Igrzyska. Ceny w Cortina są tak wysokie, że np. Norwegowie, którzy tam się udają, muszą zabrać dwa razy więcej pieniędzy niż im w roku wolno wywieźć na podróże zagraniczne. Rząd norweski zgodził się na to, lecz wyjeżdżający do Cortina Norwegowie muszą się zobowiązać, że w ciągu następnych

Komunikaty

Roczne zebranie sekcji piłki nożnej ZS Kolejarz odbędzie się 4 bm. o godz. 18 w świetlicy ZZK w gmachu DOKP.

Ważne zebranie sprawozdawczo-wyborcze ZS Gwardia w Poznaniu odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 17.30 w Domu Kultury przy ulicy Grunwaldzkiej nr 22.

W dniu 4 bm. o godz. 18 Gwardia organizuje w sali Domu Kultury przy ul. Grunwaldzkiej nr 22 rewii pt. „Bawimy się sportowo”.

dwóch lat nie podejmą podróży zagranicznych.

Odpowiednio wysokie są w Cortina również ceny biletów. Abonament np. na turniej hokejowy kosztuje ponad 50 dolarów.

Kto by zaś jakimś cudownym sposobem dostał się do Cortina bez grubego portfela, niech nie sądzi, że jako „kibic” obejrzy sobie gdzieś z boku bezpłatnie zawody. Tereny Igrzysk są ogrodzone 2-metrowym płotem drucianym z dala od trasy. Kto więc chce zobaczyć, musi płacić! (I)

Noworoczne życzenia

Teresa Kaczmarek koszykarka Gwardii

Wszystkim sportowcom życzę ambicji dorównania czołówce europejskiej i stałego polepszania wyników. Życzenia te dotyczą szczególnie poznawczych, chciałabym, aby przestali oni zajmować „tradycyjne” miejsca w środku tabeli.

Pod adresem władz sportowych kieruję prośbę o poprawę warunków uprawiania sportu (hala). Północnośrodkowe, by nie powtórzyły się w 1956 r. takie niemiłe wypadki, jak w minionym roku, by nasi kibice zachowywali się wzorowo na boiskach i w halach, świecąc dobrym przykładem wszystkim entuzjastom sportu w Polsce.

Moje osobiste marzenia, to jak najlepsza gra, stałe miejsce w reprezentacji Polski i — wyjazd na Olimpiadę.

Alicja Klemińska pływaczka Warty

Czego sobie życzę w 1956 roku? Przede wszystkim choćby jeszcze jednej krytej pływalni, której brak tak dotkliwie odczuwają pływacze zawodnicy. Uzyskanie jak najlepszych wyników w szkole, a w pływaniu takich rezultatów, które stanowiłyby paszport wyjazdu do Melbourne.

Zresztą wszystkim poznańskim pływaczom życzę szczytowej formy i licznego udziału w Olimpiadzie. I jeszcze jedno życzenie, które kieruję pod adresem prasy sportowej: Jeśli komuś się nie powiedzie, nie piszcie o nim źle, gdyż taka ocena w żadnym wypadku nie mobilizuje do pracy, lecz zniechęca i często załamuje.

Stanisław Kurnatowski trener Gwardii

Lepszych warunków treningowych, basenu z podgrzewaną wodą i wychowania jeszcze większych zaawansowanych pływaków i piłkarzy.

Wincenty Mąka zapaśnik Warty

Po opuszczeniu szeregów aktywnych sportowców, pragnę jak najprędzej znaleźć godnych następców w wadze ciężkiej w mych wychowankach — Zwierzynskim i Węclawku. Warcie, której barw nadal bronie, życzę awansu do I ligi.

Jerzy Krawczyk trener AZS

Życzę sobie doczekania się, po upływie z górą dwóch i pół roku założeń centralnego ogrzewania w sali Ośrodka Zapaśniczego na Winiarach. Pragnę, by moi wychowankowie zdobyli w 1956 r. mistrzostwo okręgu i weszli do II ligi.